

# Czy C. T. Russell zmieniał swoje nauki? (cz. 2)

dodane: 2019-09-17

W drugiej części naszego artykułu opisujemy kolejne nauki, które zmieniał C. T. Russell, prezes Towarzystwa Strażnica

## Czy C. T. Russell zmieniał swoje nauki? (cz. 2)

W pierwszej części tego artykułu zamieściliśmy następujące rozdziały:

*Zmiany w Wykładach Pisma Świętego*  
*Wczesne i późniejsze zmiany nauk*

Tu kontynuujemy ten temat uzupełniając go o kolejne korekty wykładni C. T. Russella. Rozdział naszego artykułu ma tytuł:

*Inne zmiany nauk*

### Inne zmiany nauk

Poniżej zamieszczamy inne zmiany nauk wprowadzane przez C. T. Russella, o których prawie dziś nie wspomina Towarzystwo Strażnica.

#### Duch Święty

W roku 1877 C. T. Russell, razem z N. Barbourem, zaatakował tych, którzy odrzucali osobowość Ducha Bożego. Napisali oni w swej książce *Trzy Światy* następująco:

„Myślę tu o ludziach przyszłego Wieku i wielu innych spośród premillenarystów, którzy nie wierzą w nic, co ma duchową naturę, ani nie mają najmniejszego pojęcia o tego rodzaju sprawach; albo o tym, że święty bywa wskrzeszony w »ciele duchowym«, ani w istnienie istot duchowych, lub nawet samego Ducha Świętego. Wiem, że jedna klasa wierzących w przyszły wiek, *Chrystadelfianie*, w to nie wierzą. Mówią, że Duch Święty jest tylko zasadą, lub elementem mocy, a nie inteligencją. W jednej ze swoich książek, którą teraz mam przed sobą, nauczają, że nie jest On niczym więcej niż »elektrycznością«.” (*I am beginning to think Age-to-come people, and many others among pre-millennialists, do not believe in anything of a spiritual nature, or have the most remote comprehension of things of that order; either that the saint is raised "a spiritual body," or in the existence of spiritual beings, or even of the Holy Spirit itself. I know one class of age-to-come believers, the Christadelphians, do not. The Holy Spirit, say they, is but a principle, or element of power, and not an intelligence. It is nothing more nor less than electricity;*” is taught in one of their books, now before me. – *The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877 s. 57-58).

W dalszych swych wywodach Russell, uznających Ducha Świętego za elektryczność, zalicza do sofistów i daje próbki ich rozumowania, pokazując absurdalność ich argumentów. Mówi na przykład, że skoro według ich nauk Duch Boży jest elektrycznością, a Bóg jest duchem, to i Bóg też nią jest (jw. s. 58).

Pierwszy tekst krytyczny, odrzucający osobowość Ducha Świętego, ukazał się w *Strażnicy* w połowie roku 1882. Duch Święty został w nim ukazany jako „wpływ”, „moc” i „energia” (*influence-the motive power of Divinity (...) energy* – ang. *Strażnica* lipiec 1882 s. 370).

C. T. Russell po nowemu, tak jak Chrystadelfianie, nauczał, że Duch Święty jest „mocą”, „wpływem”, „energią” i przyrównywał Go do „prądu elektrycznego”:

„Podobna harmonia Pisma Św., odnosi się i do Ducha Świętego, który bynajmniej nie jest oddzielnym Bogiem, lecz mocą i wpływem wywieranym przez jedynego Boga Ojca i przez Jednorodzonego Syna” (*Pojednanie pomiędzy Bogiem i człowiekiem* 1920 [ang. 1899] s. 188);

„Bóg używa Swej energii, czyli Ducha w wieloraki sposób” (jw. s. 206);

„Moc, czyli Duch Boży jest niewidoczny dla ludzi, ale jego skutki są dotykalne i widoczne. To można uzmysłowić na przykładzie prądu elektrycznego w drucie miedzianym; prąd jest niewidzialny, ale z chwilą gdy wagon opatrzonego odpowiedni motor dotknie się drutu za pośrednictwem przewodnika, wówczas objawia się siła elektryczna w postaci ruchu wagonu. Ten sam prąd przy innym urządzeniu oświeca wagon wewnątrz, przy innym urządzeniu ogrzewa go, a jeszcze innym urządzeniu służy przy telegrafach i telefonach” (jw. s. 232).

Widzimy z powyższego, że początkowo C. T. Russell krytykował tych, którzy przyrównywali Ducha Świętego do „elektryczności”. Później, prawdopodobnie właśnie od Chrystadelfian, przyjął naukę o Duchu Świętym jako nieosobowej mocy i porównał Go do prądu elektrycznego.

### **Jezus i Michał**

W książce pt. *Trzy Światy* N. Barbour i C. T. Russell uczyli, że archanioł Michał jest kimś innym niż Jezus, bo ma być on Jego zastępcą czy pomocnikiem:

*Hence, there is not the slightest scriptural ground to oppose the fact that Christ is again present, and that Michael, his assistant, has also again returned to earth* (*The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877 s. 107).

Tłumaczenie: „Stąd też, nie ma najmniejszych biblijnych podstaw sprzeciwiania się faktowi, iż Chrystus jest znowu obecny, oraz że Michał, jego pomocnik, również ponownie zwrócił się ku ziemi”.

Tak też początkowo C. T. Russell uczył w *Strażnicy*:

„»Niech wszyscy aniołowie Boga uwielbiają go« [to musi obejmować Michała, wodza aniołów, stąd Michał nie jest Synem Boga]” (*“Let all the angels of God worship him” [that must include Michael, the chief angel, hence Michael is not the Son of God]* – ang. *Strażnica* listopad 1879 s. 48 [reprint]; por. też ang. *Strażnica* lipiec 1879 s. 9).

Pomimo, że po kilku latach powyższą naukę odrzucono, to jednak kiedyś starano się odróżniać Jezusa od archaniołów:

„Według naszego rozumienia, tym Wielkim Księciem – Michałem – wodzem anielskim Jehowy nie jest nikt inny, lecz uwielbiony Pan” (ang. *Strażnica* czerwiec 1883 s. 490 [reprint]).

„(...) możemy wiedzieć bez powątpiewania, że ludzie, aniołowie, archaniołowie, a nawet Syn Boży – zanim »stał się ciałem i mieszkał między nami« (...) wszyscy byli śmiertelni” (*Pojednanie pomiędzy Bogiem i człowiekiem* 1920 [ang. 1899] s. 458).

Nie każde imię Michał z Biblii odnosił też C. T. Russell do archanioła czy Jezusa. Michałem z Ap 12:7 był dla niego papież (patrz: ang. *Strażnica* grudzień 1879 s. 55, reprint; ang. *Strażnica* grudzień 1881 s. 306). Tak uczono jeszcze za czasów J. F. Rutherforda, aż do roku 1925 (*Dokonana Tajemnica* 1925 [ang. 1917, 1927] s. 225).

### **Jeden archanioł czy wielu?**

C. T. Russell kilka razy zmieniał swoją naukę dotyczącą archaniołów. Nawet trudno

to uszeregować:

„(...) możemy wiedzieć bez powątpiewania, że ludzie, aniołowie, archaniołowie, a nawet Syn Boży – zanim »stał się ciałem i mieszkał między nami« (...) wszyscy byli śmiertelni” (*Pojednanie pomiędzy Bogiem i człowiekiem* 1920 [ang. 1899] s. 458).

„(...) śmierć aniołów czy archaniołów nie mogłaby zdjąć nigdy grzechu Adamowego” (jw. s. 503-504).

„Podobnie synowie Boży, aniołowie, archaniołowie i niezawodnie wiele innych stopni duchowych istot, byli stworzeni na obraz, czyli wyobrażenie Boże” (ang. *Strażnica* 01.10 1900 s. 2707 [reprint]).

„Bóg zamierzył także »Nowe Stworzenie« – nowy, odmienny rodzaj istot wyższych aniżeli ludzie, aniołowie, archaniołowie – rodzaj istot duchowych w Jego własnej Boskiej naturze” (ang. *Strażnica* 01.12 1903 s. 3280 [reprint]).

„Każde z nich już jest uczynione na Moje podobieństwo, jest człowiek, aniołowie, cherubiny, serafiny i archanioł” (*Nowe Stworzenie* 1919 [ang. 1904] s. 71).

„Pytanie (1911). – *O ile mogłem dopatrzeć się w Piśmie Świętym, to Michał jedynie jest wspomniany jako Archanioł. Czy brat myśli, że są inni?*

Odpowiedź. – Ja miałem tę samą myśl” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania* 1947 [ang. 1917] s. 15).

„Mówiąc o archaniołach (w liczbie mnogiej) przeciwstawialiśmy się Pismu Świętemu” (ang. *Strażnica* 15.06 1912 s. 5050 [reprint]).

„Bóg miał najwięcej do czynienia w sprawie naznaczenia nagrody i w daniu nam sposobności ubiegania się o nią. Aniołowie, choć są zupełnie posłuszni Bogu, nie mogą jednak stać się archaniołami ani cherubami” (ang. *Strażnica* 15.10 1912 s. 5118 [reprint]).

„Lucyfer, jeden z Archaniołów długo pielęgnował w swym sercu ambitne zamiary” (*Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* 1914 s. 15).

„Mówić o Archaniołach (liczba mnoga) byłoby przeciwne Pismu Św.” (*Strażnica* Nr 9, 1915 s. 13 [ang. 15.06 1912 s. 5050, reprint]).

### **„Sługa wierny i roztropny” - kto nim jest?**

W roku 1881 C. T. Russell, gdy wydał swoją pierwszą broszurę pt. *Pokarm dla myślących chrześcijan*, twierdził, że nie on sam jest „sługą wiernym i roztropnym” z tekstu Mt 24:45, ale jest nim zbiorowe ciało Chrystusowe. Tę naukę z czasem pastor porzucił:

„Jednakże redaktor naczelny tego czasopisma wcale nie twierdził, jakoby to on był owym niewolnikiem czy też »sługą wiernym i roztropnym« (według *Biblii gdańskiej*). W związku z tym w *Strażnicy* z października i listopada 1881 roku Russell oświadczył: »Wierzimy, że w to błogosławione dzieło zaopatrywania domowników wiary w pokarm na czas słuszny jest zaangażowany bezpośrednio lub pośrednio każdy członek ciała Chrystusowego. 'Któryż tedy jest *sługa wierny i roztropny*, którego postanowił pan jego nad czeladzią swoją', aby jej dawał pokarm na czas słuszny? Czyż nie jest nim owo 'maluczkie stadko' poświęconych sług, którzy *wiernie* spełniają swe śluby oddania – ciało Chrystusowe – i czyż całe to ciało, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, nie dostarcza domownikom wiary, czyli wielkiemu zastępowi wiernych, pokarmu na czas słuszny? Błogosławiony ten sługa (całe ciało Chrystusowe), którego jego Pan, przybywszy (gr. *elton*), znajdzie tak czyniącego. 'Zaprawdę powiadam wam, że go nad wszystkimi dobrami swymi postanowi'«. Niemniej ponad dziesięć lat później żona brata Russella publicznie

wyraziła opinię, że sługą wiernym i roztropnym jest on sam. Przez jakieś 30 lat Badacze Pisma Świętego na ogół podzielali jej pogląd na tę sprawę” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 142-143).

C. T. Russell prawdopodobnie nigdy publicznie nie nazwał siebie „sługą wiernym i roztropnym” z tekstu Mt 24:45. Później jednak uważał, że ów sługa będzie pojedynczą osobą:

„Ale jeżeli okaże się niewiernym, zostanie złożony ze stanowiska i będzie rzucony w ciemności zewnętrzne, podczas gdy ktoś inny zajmie jego miejsce (...) będzie to człowiek pokorny, nie wywyższający się i gorliwy dla chwały swego Mistrza. Nie będzie on przypisywać sobie autorstwa lub własności tej prawdy, lecz będzie ją wiernie rozdzielać jako dar swego Pana, sługom pańskim i »czeladzi«.” (*Walka Armagieddonu* 1919 [ang. 1897] s. 758).

Wydaje się, że Russell po raz pierwszy został ogłoszony „sługą wiernym i roztropnym” przez swoją żonę, w ponad 10 lat po roku 1881. On sam tego nie odrzucił i aż do roku 1927 za takiego go uważano w Towarzystwie Strażnica:

„Niemniej ponad dziesięć lat później [po 1881 r.] żona brata Russella publicznie wyraziła opinię, że sługą wiernym i roztropnym jest on sam. Przez jakieś 30 lat Badacze Pisma Świętego na ogół podzielali jej pogląd na tę sprawę. Brat Russell co prawda go nie odrzucił, ale ze swej strony unikał takiego zastosowania omawianego wersetu...” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 143).

Jednak już w roku 1916, tuż po jego śmierci, a także później, Towarzystwo Strażnica podało, że Russell prywatnie „przyznawał się do tego”, że jest tym sługą:

„Godne uwagi jest to, co Pan Jezus powiedział: »Któryż jest sługa wierny i roztropny, którego postanowił Pan jego nad czeladzią Swoją, aby im dawał pokarm na czas słuszny? Błogosławiony on sługa, którego by, przyszedłszy Pan jego, znalazł tak czyniącego; zaprawdę powiadam wam, że go nad wszystkimi dobrami Swymi postanowi«. Tysiące czytelników Pastora Russella wierzy, iż on to wypełniał urząd »wiernego sługi«, i że jego wielka praca była dla Domowników wiary, pokarmem we właściwym czasie. Jego skromność i pokora nie dozwalały mu otwarcie przyswajać sobie tego tytułu, lecz w prywatnej rozmowie przyznawał się do tego” (*Strażnica* grudzień 1916 s. 3 [ang. 01.12 1916 s. 5998, reprint]).

„Ufamy, że wszyscy radujący się w obecnej prawdzie przyznają, że Brat Russell wiernie spełniał godność specjalnego sługi Pańskiego, oraz że uczyniony był on szafarzem nad wszystkimi dobrami Pańskimi. Omawiając tam sprawę »onego sługi« w Strażnicy (15 kwietnia, 1904), Brat Russell powiedział:

»Kto zatem jest wiernym i roztropnym szafarzem, którego Pan postawi nad czeladzią swoją i da mu pokarm na czas słuszny? Należałoby się domyślać, że gdy czas odpowiedni przyjdzie, aby podobieństwo było zrozumiałe, to wyjawi się całkowicie, iż podczas spełnienia się podobieństwa Pan wyznaczył sługę wśród czeladzi, aby na to skierował uwagę wszystkich sług, i że na nim ciążyć będą pewne odpowiedzialności co do spełnienia tych obowiązków. Jeżeli je wiernie wypełni, wielkie błogosławieństwo będzie jego nagrodą, a jeżeli sprzeniewierzy się swemu posłannictwu, sroga kara będzie nań wymierzona. Domyślać się również trzeba, że jeśli będzie wiernym, sługa ten będzie trwać w swojej służbie, a jeżeli okaże się niewiernym, będzie usunięty, i kto inny obejmie urząd i związane z nim obowiązki.

... Nie będzie jednak pogwałcenia zasady, jeżeli przypuścimy, że we wskazanym czasie Pan specjalnie używać będzie jednego członka swego kościoła, jako kanału lub narzędzia, przez które posyłać będzie odpowiednie poselstwa, pokarm duchowy, stosowny na ten czas, gdyż rozmaitemi czasy w przeszłości Pan posługiwał się jednostkami w takiż sposób.« – Przedruk ze Strażnicy (w języku angielskim) stronicie 3355, 3356.

Brat Russell wypełnił ten urząd, a przeto zgodzić się trzeba, że czynił to pod nadzorem Pana. (...) Często, pytany przez drugich: Kto jest on wierny i roztropny sługa? – Brat Russell odpowiadał: »Jedni mówią, że ja jestem; drudzy zaś, że Towarzystwo.« Oba zdania były prawdziwe, albowiem Brat Russell był faktycznie Towarzystwem w najabsolutniejszym znaczeniu tego wyrazu, kierował bowiem sprawą Towarzystwa bez oglądania się na kogokolwiek w świecie. Niekiedy pytał o rady drugich, mających łączność z Towarzystwem, słuchał ich porad, a potem czynił, co według swego zdania uważał za dobre, wierząc, że Pan chciał, aby tak było” (*Strażnica* 01.04 1923 s. 100 [ang. 01.03 1923 s. 68]).

Ważne jest to, że C. T. Russell twierdził, iż to jego przeciwnicy uważają, że „sługa wierny” to zbiorowa postać:

„Nasi przeciwnicy po obraniu antagonistycznego stanowiska często są rozgoryczeni i sarkastyczni. Oni twierdzą, że wyrażenie »ten sługa« powinno się rozumieć jako oznaczające wszystkich członków kościoła Chrystusa...” (ang. *Strażnica* 01.10 1909 s. 4482 [reprint]).

Interesujące jest to, że część dawnych czytelników *Strażnicy*, uważało, iż „sługą wiernym” jest to czasopismo, a nie C. T. Russell:

„Po raz pierwszy w roku 1895 niektórzy sympatycy *Strażnicy Syjońskiej* wysunęli sugestię, że do tego czasopisma odnoszą się słowa »ten niewolnik« – albo jak wówczas mówiono: »on sługa« – zapisane w Ewangelii według Mateusza 24:46” (*Strażnica* Rok CIII [1982] Nr 6 s. 11).

### **144 000 - kim są?**

Początkowo (w latach 1877-1880) C. T. Russell nauczał, że 144 000 to nawróceni „rodowici Żydzi”. Taki pogląd przedstawiono w wydanej wspólnie z N. Barbourem angielskiej książce pt. *Trzy Światy* (patrz *The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877 s. 148-149).

Później pisano o tym w *Strażnicy*:

„W *Strażnicy Syjońskiej* z czerwca 1880 roku zasugerowano, że grupa 144 000 to rodowici Żydzi nawróceni na chrystianizm przed rokiem 1914. Ale jeszcze w tym samym roku opublikowano zrozumienie bliższe temu, którego trzymamy się obecnie” (*Królestwo Boże panuje!* 2014 s. 51).

Wspomniana publikacja z roku 1880 nie nazywa jednak tych stwierdzeń „sugerowaniem”, ale „faktami”:

„Uzasadnieniem przedstawionego tu tematu jest to, że powrót Żydów i czas ucisku stają się wyraźnymi *faktami*; i wierzy się, że te dwa fakty oznaczać będą, iż w następnych 35 latach nawróci się 144,000 Żydów oraz wielki tłum ze wszystkich narodów, który wyjdzie z wielkiego ucisku lub po nim w swych szatach wybielonych we krwi Baranka – Obj. 7” (ang. *Strażnica* czerwiec 1880 s. 108 [reprint]).

Jak napisano, w tym samym roku 1880 „opublikowano zrozumienie bliższe temu, którego trzymamy się obecnie”.

Nie jest to prawda, co napisano, bo C. T. Russell jeszcze w roku 1914 tak oto nauczał o 144 000:

„Wiernymi członkami Ciała Chrystusowego bynajmniej nie są wyznawcy tego, lub innego kościoła, ale stanowią świętych, znajdujących się we wszystkich kościołach jak również tych, którzy nie należą do żadnych kościołów ani systemów. Pismo Św., tę klasę nazywa »Mądreimi Pannami«.” (*Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* 1914 s. 88).

## Piramida Cheopsa „świadkiem Jehowy”

O symbolice piramidy, bez wymieniania Wielkiej Piramidy, C. T. Russell wspomniał po raz pierwszy w *Strażnicy* w roku 1880 (patrz ang. *Strażnica* wrzesień 1880 s. 135 [reprint]).

Natomiast o Wielkiej Piramidzie, jako „Biblii w kamieniu”, pisał i uczył on wielokrotnie w latach 1881-1916 (patrz np. ang. *Strażnica* maj 1881 s. 223, 225 [reprint]; ang. *Strażnica* marzec 1885 s. 737; ang. *Strażnica* 15.01 1915 s. 5620 [reprint]).

W roku 1891 w jego Tomie III Wielką Piramidę nazwano po raz pierwszy świadkiem Jehowy:

„Wielka Piramida jest »Świadkiem« Wielkiego Jehowy” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 363; patrz też s. 351, 359, 362, 413).

### Czasy ostateczne od roku 1798 i od roku 1799

Początkowo C. T. Russell preferował rok 1798 dla rozpoczęcia się „czasu końca”. W książce, którą wydał po angielsku w roku 1877, razem z N. Barbourem, pt. *Trzy światy i żniwo tego świata*, ani razu nie występuje data 1799, ale wielokrotnie widnieje rok 1798 (patrz s. 22, 113-114, 117-119, 133, 157-158, 160, 169-170, 177). W tym samym czasie ukazywało się po angielsku czasopismo pt. *Zwiastun Poranka*, w którym współredaktorem był C. T. Russell (w latach 1876-1879). W nim także uczono o roku 1798.

Również w angielskich *Strażnicach* w latach 1879-1885 pojawia się wiele razy rok 1798 (patrz np. ang. *Strażnica* grudzień 1881 s. 305, 307 [reprint]; ang. *Strażnica* styczeń/luty 1882 s. 319 [reprint]; ang. *Strażnica* styczeń 1885 s. 711 [reprint]), a dopiero w roku 1890 widnieje „czas końca” wyznaczony na rok 1799 (ang. *Strażnica* listopad 1890 s. 1258 [reprint]). Także wydany w roku 1889 tom C. T. Russella pt. *Nadszedł Czas* wymienia już kilka razy rok 1799, choć nie łączy go wprost z „czasem końca” (s. 256, 273, 296). Oto jeden z fragmentów, mówiący jeszcze o roku 1798:

„Obalenie tego panowania w 1798 roku przez Rewolucję Francuską oznaczało początek »czasu końca« (Dn 11:35)” (ang. *Strażnica* sierpień 1879 s. 24 [reprint]).

Oto fragmenty mówiące już o roku 1799:

„»Koniec Czasu«, okres stu piętnastu (115) lat, od roku 1799 do roku 1914 jest szczególnie zanotowany w Piśmie Świętym” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 15).

„(...) w rozdziale 12 są zaznaczone trzy okresy a mianowicie 1260, 1290, 1335 czyli dni prorocze, które współdziałają i utwierdzają daty podane w rozdziale 11, że początek Czasów ostatecznych rozpoczął się w 1799 roku” (jw. s. 16-17).

„Karyera Napoleona w świetle proroctwa datuje się od roku 1799 jako zakończenie 1260 lat władzy papieskiej i jako początek »Czasu Ostatecznego«” (jw. s. 34).

### Zmartwychwstanie pomazańców w roku 1875 i zabranie do nieba oraz zmartwychwstanie w roku 1878

Rok 1875 był pierwotną datą niewidzialnego zmartwychwstania w nauce C. T. Russella. O tej dacie uczył on wraz z N. H. Barbourem, w wydanej przez nich po angielsku książce pt. *Trzy światy i żniwo tego świata* (1877). Oto słowa o zmartwychwstaniu od roku 1875:

„Zmartwychwstanie. Teraz zamierzamy wykazać, że czas był odpowiedni, i

dlatego zmartwychwstanie rozpoczęło się wiosną 1875 r. Nie chodzi o zmartwychwstanie ogromnej masy ludzkości, która będzie wskrzeszona w *ciele*, w ziemskim, naturalnym lub zwierzęcym ciele, lecz o zmartwychwstanie tych, u których »sieje się ciało naturalne, a wskrzeszone bywa ciało duchowe«, i dlatego jest niewidzialne dla nas, jak aniołowie, albo jak sam Chrystus” (*The Resurrection. We now purpose to show that the time was due, and therefore the resurrection began, in the spring of 1875. Not the resurrection of the great mass of mankind, who are to be raised in the flesh, with the earthy, natural, or animal body; but the resurrection of those who, "sown a natural body, are raised a spiritual body;" and therefore, as invisible to us as the angels, or as Christ himself. – The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877 s. 108).

„Kiedy doszliśmy do siódmego miesiąca roku 1874, wówczas nie był to czas na zniechęcenie, gdyż wtedy przyszło światło na temat 1335 »dni«, wskazujące, że przeciągną się one do 14 lutego 1875 roku. I również, że między 14 lutego, kiedy zmartwychwstanie ma się zacząć, a 5 kwietnia, końcem żydowskiego roku religijnego, w którym to czasie Jubileusz, lub »czasy przywrócenia« się zaczną, było tylko pięćdziesiąt dni. Co nie mogło ponownie się zdarzyć, aż znowu nastanie nów księżyca 6 kwietnia, a ten kwiecień należy do roku przestępnego” (*When we reached the seventh month of 1874, there was no time for discouragement as the light on the 1335 "days," showing that they could be prolonged to Feb. 14th 1875, came out at that time. And also that between Feb. 14, where the resurrection would be due to commence, and April 5th, the end of the Jewish ecclesiastical year, at which time the Jubilee, or "times of restitution" would begin, was just fifty days. Which could not occur again until the new moon should come again on April 6th, and that April belong to a leap-year. Which would require the return of many, many cycles. – The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877 s. 123-124).

Wydaje się, że rok 1875 (czas niewidzialnego zmartwychwstania) został przez C. T. Russella porzucony zaraz po roku 1878, w którym miało nastąpić zabranie żywych pomazańców do nieba. Właśnie rok 1878 zastąpił 1875.

Nauka, iż w roku 1878 nastąpiło niewidzialne zmartwychwstanie, które miało być dla tych, którzy umierają, została wprowadzona przez C. T. Russella, gdy nic widzialnego nie wydarzyło się w tamtym czasie. To znaczy, gdy on i jego zwolennicy nie zostali zabrani do nieba. Oto wspomnienie Towarzystwa Strażnica o tym:

„Stąd też wysnuli jeszcze jeden wniosek – skoro chrzest i namaszczenie Jezusa jesienią 29 roku n.e. odpowiadają początkowi jego niewidzialnej obecności w roku 1874, to jego wjazd do Jeruzalem w charakterze Króla wiosną 33 roku n.e. wskazywałby, iż objął władzę jako Król w niebie na wiosnę roku 1878. Badacze spodziewali się otrzymać wówczas nagrodę niebiańską. Kiedy tak się nie stało, doszli do przekonania, że jeśli namaszczonym naśladowcom Jezusa ma przypaść razem z nim udział w Królestwie, więc musiało się wtedy rozpocząć zmartwychwstanie do życia duchowego dla tych, którzy zasnęli w śmierci” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 632).

### **Książęta pójdą po Tysiącleciu do nieba**

Naukę, że „książęta”, czyli święci Starego Testamentu, pójdą po Tysiącleciu do nieba C. T. Russell wprowadził w roku 1913 (patrz ang. *Strażnica* 15.02 1913 s. 5182 [reprint]). Fragmenty zacytowane poniżej z książki pt. *Dokonana Tajemnica* pochodzą właśnie ze wskazanej publikacji.

„Poza tym wierzono, że »wierni mężowie starożytności« (zwani też »świętymi Starego Testamentu«), którzy podczas Tysiąclecia będą na ziemi książętami, pod koniec tego okresu najprawdopodobniej w jakiś sposób dostąpią życia w niebie (Psalm 45:17)” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 161).

„Oddzielenie świętych Starego Testamentu od reszty świata zdaje się wskazywać, że Bóg ma jakieś specjalne względem nich zamiary. Wyrażenie »obóz« samo w sobie oznacza, że stan ich będzie tylko tymczasowy i że Bóg przeznaczył dla nich jakieś lepsze rzeczy” (*Dokonana Tajemnica* 1925 [ang. 1917] s. 367).

„Jako częściowy dowód, że święci Starego Testamentu staną się uczestnikami duchowej natury i członkami wielkiej kompanii, podajemy fakt, że zdaje się są oni figuralnie wyobrażeni przez pokolenie Lewi. Fakt, że to pokolenie nie miało dziedzicznych gruntów, zdaje się oznaczać, iż święci Starego Testamentu nie będą mieli dziedzictwa ziemskiego. Wobec tego, że upodobało się Ojcu Niebieskiemu przeznaczyć specjalne miejsce na duchowym poziomie dla Wielkiej Kompanii, oraz ponieważ Bóg zawsze działa na podstawie tych samych zasad sprawiedliwości, możemy sądzić, że Ojciec niebieski ma coś więcej dla tych świętych, aniżeli dla reszty ludzkości” (jw. s. 369).

Naukę tą J. F. Rutherford odrzucił w roku 1927 (patrz *Gdzie są umarli?* 1927 s. 11).

### **Rok 1881 - zabranie do nieba i koniec powoływania do klasy niebiańskiej**

Gdy nie nastąpiło zabranie pomazańców do nieba w roku 1878, to prócz wstawienia innego wydarzenia na ten czas (patrz powyżej), C. T. Russell przeniósł to pochwycenie na rok 1881:

„W artykule dotyczącym naszej przemiany, w wydaniu grudniowym [1880] naszego czasopisma wyraziliśmy opinię, że jest to bliżej niż wielu myśli. Choć nie ośmielamy się dowodzić, że nasza przemiana nastąpi w jakimś ściśle określonym czasie, proponujemy przyjrzeć się pewnym dowodom, które zdają się wskazywać, że przemiana stanu materialnego w duchowy nastąpi o tej porze, lub jesienią roku 1881. (...) Przedstawimy teraz to, co wynika z typów i proroczych zapowiedzi, jako zdające się wskazywać, że przemiana świętych i zamknięcie drzwi wysokiego powołania nastąpi do roku 1881” (ang. *Strażnica* styczeń 1881 s. 180 [reprint]; cytat według *Kryzys sumienia* R. Franz, 2006 s. 202-203; patrz też s. 201-202, zawierające angielską fotokopię tego fragmentu).

„Następną datę, rok 1881 można porównać do doświadczeń Eliasza i Elizeusza w Jerycho. Badacze Pisma św. przywiązują wielką wagę do tej daty, ponieważ przez porównanie tego z wiekiem Żydowskim, okazuje się, że w owym czasie Ewangelia przeszła do Pogan. (...) Mniemaliśmy, że to oznaczało zmianę dyspensacji i figurowało uwielbienie Kościoła. Chociaż nasze mniemania nie urzeczywistniły się, to jednak otrzymaliśmy wielkie błogosławieństwo i postąpiliśmy dalej” (ang. *Strażnica* 15.09 1915 s. 5772 [reprint]).

Gdy „przemiana świętych” i zabranie do nieba nie nastąpiły w roku 1881, po prostu C. T. Russell skupił się już tylko na „zamknięciu drzwi wysokiego powołania”:

„Przypuszczano też, że skoro w roku 36 n.e. Bóg przestał okazywać narodowi izraelskiemu szczególne względy, to być może w roku 1881 zamknęła się niezrównana sposobność wejścia w skład Izraela duchowego” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 632).

Gdy jednak koniec nadal nie nastawał, a czas płynął i C. T. Russellowi przybywało wiernych, to i po roku 1881 można było być dodatkowo powołanym do klasy niebiańskiej:

„Chociaż ogólne »wezwanie« do tej łaski zakończyło się w roku 1881, to jednak »drzwi« są jeszcze otwarte. (...) Łaska ta ma określony czas swego zaczęcia: oczekujący uczniowie Chrystusa otrzymali ją w dni Zielonych Świątek, R. P. 33. A



jak już wykazano, określony czas jej końca przypada na R. P. 1881\*).

\*) Zobacz Tom II., wykład VII] (...) Faktem jest, że drzwi sposobności do pracy i poświęcenia nie są jeszcze zamknięte, chociaż ogólne wezwanie skończyło się w roku 1881" (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 233-234);

„W siedm lat później, w Październiku 1881 roku, »wysokie powołanie« skończyło się, chociaż następnie wielu miało być dopuszczonych do tej samej łaski, bez ogólnego powołania, aby wypełnili miejsca tych, co byli powołani, lecz gdy zostali wystawieni na próbę, okazali się niegodnymi. Następnie przypatrzmy się, w jaki sposób Piramida wykazuje te same daty, i ilustruje te same rzeczy” (jw. s. 411).

## Królowanie od roku 1878 i 1914

Wydaje się, że pierwsze teksty o królowaniu Jezusa od roku 1878 pojawiły się w nauce C. T. Russella dopiero w październiku i grudniu 1879 roku (patrz ang. *Strażnica* październik 1879 s. 39, reprint; ang. *Strażnica* grudzień 1879 s. 58, reprint).

Wcześniej w angielskiej książce pt. *Trzy Światy*, napisanej przez niego razem z N. Barbourem w roku 1877, nie znajdziemy żadnego śladu nauki o królowaniu Chrystusa od roku 1878, choć omawianych jest w niej wiele prorocत्व i dat (patrz *The Three Worlds, and the Harvest of This World* 1877).

Publikacja ta jednak uczyła o jednym królowaniu od roku 1914, które nie miało być poprzedzane żadnym innym 'wstępnym' panowaniem, jak uczono później:

„Postanowiono też wydać oprawną książkę, zawierającą ich wspólne poglądy, i w roku 1877 dzieło to ukończono. Ta 194-stronicowa publikacja, napisana wspólnie przez Barboura i Russella, nosiła tytuł »Trzy światy, czyli plan zbawienia« (»Three Worlds or Plan of Redemption«) (...) W owej książce wyłuszczone zostało ich przekonanie, że druga obecność Chrystusa rozpoczęła się niewidzialnie jesienią roku 1874, wprowadzając czterdziestoletni okres żniwa. Następnie uderzająco dokładnie wskazali na rok 1914 jako na koniec czasów »pogan«:

»Właśnie w roku 606 przed Chr. skończyło się królowanie Boże, diadem został usunięty a cała ziemia wydana poganom. 2520 lat – licząc od roku 606 przed Chr. – skończy się w roku 1914 po Chr., czyli czterdzieści lat po roku 1874; ten czterdziestoletni okres, w który teraz wkroczyliśmy, ma być takim 'czasem uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być'. I w ciągu tych czterdziestu lat ma być ustanowione Królestwo Boże (lecz nie w ciele – 'wpierw naturalne a potem duchowe'), Żydzi mają być przywróceni do dawnego stanu, królestwa pogańskie mają być rozbite w kawałki 'jak naczynia garncarskie', a królestwa tego świata staną się królestwami naszego Pana i jego Chrystusa i zostanie wprowadzony wiek sądu« – Str. 83, 189” (*Wykwalifikowani do służby kaznodziejskiej* 1957 [ang. 1955] t. IV, s. 46, 47).

## Upadek Babilonu

Czy C. T. Russell zmieniał naukę o upadku Babilonu? Sam pewnie wiedział jak uczył, ale faktem jest, że w publikacjach pojawiają się co najmniej dwie daty (nie należy mylić czasu upadku Babilonu z jego zniszczeniem; patrz poniżej):

„(...) teraz przyszło nagle i bezlitosne odrzucenie Babilonu, a znikły na zawsze wszystkie łaski i nastąpił sąd – a takie właśnie odrzucenie miało nastąpić w 1878 roku” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 s. 166).

„(...) po Chr. 1881 Upadek Babilonu” (*Nadszedł Czas* 1919 s. 243).

„(...) po Chr. 1881 Upadek Babilonu” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 s. 136).

„Ten »siedmdziesiąty tydzień« (...) dostarczył figuralnego wyobrażenia podobnej próby nominalnego Kościoła Ewangelii, czyli duchowego Izraela, zwanego

»Chrześcijaństwem« i »Babilonem«, a próba ta odbyła się w ciągu siedmiu odpowiadających temu lat, co rozpoczęło żniwo Wieku Ewangelii – okres od października 1874 do października 1881” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 s. 184-185).

## **Zniszczenie Babilonu**

Co do zniszczenia Babilonu, to C. T. Russell zmieniał termin tego wydarzenia, wraz z czasem który upływał. Wszystko miało się zakończyć w latach 1914-1918:

„A z końcem R. P. 1914, to, co Bóg nazwał Babilonem, a ludzie nazywają chrześcijaństwem, przeminie” (*And, with the end of A. D. 1914, what God calls Babylon, and what men call Christendom, will have passed away.* – ang. *Przyjdź Królestwo Twoje* 1908 s. 153).

„Zgodnie z tą paralełą, październik 1914 roku, będzie świadkiem zupełnego końca Babilonu »jako wielkiego kamienia młyńskiego, wrzuconego w morze« i zupełnie zniszczonego jako system” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania* 1947 [ang. 1917] s. 440; ten sam tekst patrz ang. *Strażnica* 15.06 1911 s. 4842 [reprint]).

„A z końcem R. P. 1914, to co Bóg nazwał Babilonem, a ludzie nazywają Chrześcijaństwem, pocznie być niszczone” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 s. 163 [ten sam tekst, jak o roku 1914, ale zmieniono słowa końcowe]).

„Wobec tego, że R. P. 73 był świadkiem kompletnego obalenia nominalnego naturalnego Izraela w Palestynie więc w równorzędnym roku 1918 powinniśmy się spodziewać kompletnego obalenia nominalnego duchowego Izraela, czyli upadku Babilonu. (Obj. 18.) Pastor Russell rzekł wówczas: »Całkiem słusznie. Właśnie to nastąpi«.” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 152; por. edycja ang. *The Finished Mystery* 1917 s. 129).

„Naturalnie nie mogliśmy wiedzieć w roku 1889, t. j. w chwili pisania tego tomu, czy data 1914 roku, tak jasno naznaczona w Biblii, jako koniec użyczonej Poganom władzy panowania nad światem, akuratnie oznacza, że w czasie tym Poganie rzeczywiście będą pozbawieni władzy w zupełności, czy też, że władza ta będzie im wtedy odmówiona, a oni stopniowo będą jej pozbawieni. Teraz wierzymy, że to ostatnie tłumaczenie jest zgodne z zamiarem Pańskim; albowiem akuratnie w roku 1914 wspomniane tu królestwa pogańskie rozpoczęły wielką walkę światową, która według proroctwa biblijnego zakończy się wreszcie kompletnym obaleniem wszystkich ludzkich rządów i otworzy drogę do założenia Królestwa umiłowanego Syna Bożego” (*Nadszedł Czas* 1919 s. III, *Przedmowa* z datą 1 październik 1916).

## **Wielki ucisk**

C. T. Russell miał wiele koncepcji co do tego, kiedy zaczął się, czy zacznie, „wielki ucisk”. Trudno je nawet ustawić chronologicznie. Są to lata: 1874, 1910-1912, 1914 i 1915.

„(...) objęcie przez Pana wielkiej władzy Królewskiej zaszło 1878 r., w kwietniu, a czas ucisku, czyli »dzień gniewu«, jaki zaczął się 1874 roku, a zakończy się po roku 1915” (*Walka Armagieddonu* 1919 s. 747).

„(...) ta zaiste zmiana tego rodzaju sprowadzi czas wielkiego ucisku. Dowody czasów, które badaliśmy w Piśmie Świętym pokazują, że ten czas ucisku powinien być nastąpić od czasu wtórego przyjścia Chrystusa (w Październiku 1874 roku), od którego to czasu sąd narodów miał się rozpocząć” (*Przyjdź Królestwo Twoje* edycja polska 1919 s. 384).

„Obliczenie to wykazuje, że rok 1874 zaznacza początek okresu czasu wielkiego ucisku (...) Tym sposobem, Piramida świadczy, że koniec roku 1874 jest chronologicznym początkiem czasu ucisku, jaki nie był odkąd narody i podobnego więcej nie będzie” (*Przyjdź Królestwo Twoje* edycja angielska 1898 s. 342 [ten fragment po pewnym czasie zmieniono, wstawiając lata 1914-1915 zamiast roku 1874], teksty patrz poniżej).

„Według naszego spodziewania początek czasu wielkiego ucisku wkrótce nadejdzie, gdzieś pomiędzy rokiem 1910 a 1912 – a najbardziej zacznie się srożyć przy końcu »Czasów Pogan«, w październiku 1914 r.” (*Nowe Stworzenie* 1919 [ang. 1904] s. 718).

„Tym sposobem, Wielka Piramida świadczy, że koniec roku 1914 jest początkiem czasu ucisku, jaki nie był odkąd narody i podobnego więcej nie będzie” (*Przyjdź Królestwo Twoje* edycja polska 1919 s. 387; por. edycja angielska 1912 s. 342).

„Rok 1914 zdaje się być dobrze określonym, po którym czasie wielki ucisk dla świata ma nastąpić” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 413).

„Obliczenie to wykazuje, że rok 1915 zaznacza początek okresu czasu wielkiego ucisku” (*Przyjdź Królestwo Twoje* edycja 1919 s. 387; por. edycja angielska 1912 s. 342).

### **Koniec „czasów pogan”**

C. T. Russell choć początkowo wyznaczył koniec „czasów pogan” na rok 1914, to jednak z czasem przeniósł to wydarzenie na rok 1915. Później, gdy nic nie nastąpiło w roku 1915, ponownie zaakceptował rok 1914, odpowiednio modyfikując interpretację tego wydarzenia:

„Świadectwo Pisma Św., odnośnie tego, że »Czasy Pogan« stanowią peryod 2520 lat, od roku 606 P. Ch. do R. P. 1914 włącznie, jest jasne i mocne” (*Nadszedł Czas* 1919 [ang. 1889] s. 82).

„Następnym wydarzeniem po zakończeniu się »siedmiu czasów« (2520 lat trwa do 1915 r.) będzie ustanowienie Królestwa Mesjasza i uznanie go przez dzieci Izraela, po czym nastąpi błogosławienie wszystkich narodów ziemi” (ang. *Strażnica* 01.08 1911 s. 4867 [reprint]).

„Tym sposobem »siedem kroć« znaczyłoby siedem razy po 360, czyli 2520 lat. Ten okres przypada na rok 1915. Innymi słowy, wkrótce termin władzy panowania nad ziemią się skończy. Wtedy nastąpi czas panowania Chrystusowego” (*Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* 1914 s. 50; por. poniżej ten sam cytat zmieniony w czasopiśmie *Złoty Wiek* i w edycji ukraińskiej tej książki).

„Jordan, reprezentuje koniec Czasów Pogan w 1915 roku. Ponieważ Jordan był ostatnim miejscem, do którego Eliasza był posłany, więc rok 1915 jest ostatnim etapem, do którego Kościół jest kierowany” (ang. *Strażnica* 01.01 1916 s. 5824 [reprint]; patrz też *Strażnica* styczeń 1916 s. 2).

„Czy Czasy Pogan skończyły się około 1 października 1914 roku? Tak się zdaje, jakoby skończyły się. Wielkie państwa zostały strasznie potrząśnięte i widać, jak zaczynają się kruszyć i w dalszym ciągu to kruszenie postępuje, aż dojdą one do zupełnego zniszczenia” (ang. *Strażnica*: 01.02 1916 s. 5845 [reprint]).

„Nie widzimy przeto przyczyny dla czego mielibyśmy wątpić, że Czasy Pogan skończyły się w październiku 1914 roku i że w następnych kilku latach nastąpi zupełny upadek ich władzy a zostanie ustanowione Królestwo Boże przez Mesjasza” (ang. *Strażnica* 01.09 1916 s. 5950 [reprint]).

Oto próba wytłumaczenia roku 1914, dokonana w 1 października 1916 roku:

„Naturalnie nie mogliśmy wiedzieć w roku 1889, t. j. w chwili pisania tego tomu, czy data 1914 roku, tak jasno naznaczona w Biblii, jako koniec użyczonej Poganom władzy panowania nad światem, akuratnie oznacza, że w czasie tym Paganie rzeczywiście będą pozbawieni władzy w zupełności, czy też, że władza ta będzie im wtedy odmówiona, a oni stopniowo będą jej pozbawieni. Teraz wierzymy, że to ostatnie tłumaczenie jest zgodne z zamiarem Pańskim; albowiem akuratnie w roku 1914 wspomniane tu królestwa pogańskie rozpoczęły wielką walkę światową, która według proroctwa biblijnego zakończy się wreszcie kompletnym obaleniem wszystkich ludzkich rządów i otworzy drogę do założenia Królestwa umiłowanego Syna Bożego” (*Nadszedł Czas* 1919 s. III, *Przedmowa Autora* 1 października 1916 r.).

### **Dokładna data końca „czasów pogan”**

C. T. Russell prócz tego, że wyznaczał rok 1914, to i określał prawdopodobny dokładniejszy czas tego roku (lipiec, 20 września, 21 września, 1 października):

„Pytanie (1909) - *W drugiej Księdze Królów 25:3-6; Jer. 39:2-5; 52:6-9 jest powiedziane, że upadek Sedekiasza i zabranie go do niewoli miało miejsce dnia dziewiątego, 4-go miesiąca. Rok, o którym jest wzmianka, w Księgach Królewskich był świętym rokiem, który się zaczął około kwietnia, według naszego kalendarza, dzień 9-ty, miesiąca 4-go, odpowiada na lipiec 1-szy. Zniesienie władzy Sedekiasza zaznacza Czasy Pogan i jeżeli to miało miejsce w lipcu czy zatem Czas Pogan nie powinien się kończyć w lipcu ? Czy byłby zatem lipiec 1914, czy lipiec 1915?*

Odpowiedź - Ja nie wiem; nie zastanawiałem się szczegółowo nad tym i nad różnicą która czyni parę miesięcy, lepiej wziąć datę wcześniejszą i być pewnym” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania* 1947 [ang. 1917] s. 54).

„(...) data 20 września obecnego 1914 roku wyznaczyła prawdopodobnie koniec »czasów pogan«. Jeśli tak, to jesteśmy świadkami teraz konfliktu wśród narodów prowadzącego do ich końca. Dokładnie tego powinniśmy oczekiwać. (...) Królestwo Pana będzie się objawiać coraz bardziej” (ang. *Strażnica* 01.11 1914 s. 5566 [reprint]; por. s. 5565; patrz też ang. *Strażnica* 01.07 1915 s. 5721 [reprint]).

Ten sam tekst opublikowano po polsku rok później:

„(...) 20 dzień Września, tego roku, 1914, prawdopodobnie oznaczył koniec Czasów Pogan. Jeśli tak, to to, czego teraz jesteśmy świadkami pomiędzy narodami, jest walką, w której one dojdą do końca swego istnienia. To jest akurat tem, czego powinniśmy się spodziewać. (...) Królestwo Pana będzie objawiać się coraz bardziej” (*Strażnica* 01.11 1915 s. 8; por. s. 5).

„Pytanie (1915) - (...) Tych »siedem czasów«, czyli siedem symbolicznych lat, zaczęło się w roku 606 przed Chrystusem - gdy rozpoczęło się burzenie Jerozolimy i przesiedlanie całego narodu do Babilonu, dając początek zapowiedzianym siedemdziesięciu latom spustoszenia ziemi (Jer. 25:8-12; 2 Kron. 36:14-22) - i trwało według naszego zrozumienia do około 21 września ubiegłego roku [1914]” (*Co powiedział Pastor Russell* 2015 [ang. 1917] s. 355-356; patrz ten sam tekst ang. *Strażnica* 01.07 1915 s. 5721 [reprint]).

„Wierzymy, iż Czasy Pogan skończyły się akurat na czas, jak pokazane w drugim tomie *Wykładów Pisma Świętego*. Ręka sprawiedliwości dokonuje teraz kruszenia - narody będą pokruszone (...). Cały ten kataklizm ucisku może się nad światem przez dłuższy czas jeszcze przewlec. Wierzymy, iż czas na ustanowienie Królestwa rozpoczął się około 21 września 1914 roku. (...) Właściwy »czas gniewu« rozpoczął się 21 września 1914 roku” (ang. *Strażnica* 15.02 1915 s. 5632 [reprint]).

„Czy Czasy Pogan skończyły się około 1 października 1914 roku? Tak się zdaje, jakoby skończyły się. Wielkie państwa zostały strasznie potrząśnięte i widać, jak zaczynają się kruszyć i w dalszym ciągu to kruszenie postępuje, aż dojdą one do zupełnego zniszczenia” (ang. *Strażnica* 01.02 1916 s. 5845 [reprint]).

### **Dzień Pański od roku 1873 i 1874**

C. T. Russell początkowo twierdził, że Dzień Pański zaczął się w roku 1873, ale z czasem ‘przeniósł’ to wydarzenie na rok 1874:

„Wierzmy, iż Słowo Boże dostarcza nam niewątpliwego dowodu na to, że obecnie żyjemy w tym »Dniu Pańskim«; że on zaczął się w roku 1873 i trwać będzie czterdzieści lat [cytat z ang. *Strażnicy* z września 1879 r. s. 2]” („*Nowe niebiosa i nowa ziemia*” 1958 s. 213).

„Dowody czasów, które badaliśmy w Piśmie Świętym pokazują, że ten czas ucisku powinien być nastąpić od czasu wtórego przyjscia Chrystusa (w Październiku 1874 roku), od którego to czasu sąd narodów miał się rozpocząć pod oświecającym wpływem Dnia Pańskiego. To jest pokazane w Wielkiej Piramidzie tym sposobem:...” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 384).

### **„Odnowienie wszystkich rzeczy” od roku 1875, 1874 i 1881**

C. T. Russell podawał różne lata dotyczące rozpoczęcia się czasu „odnowienia wszystkich rzeczy” (Dz 3:21). Trudno określić, który rok jest ostatecznym, ale ustawiamy to według czasu pierwotnego zamieszczenia wypowiedzi:

„Dokładne badanie czasów i pór nauczanych w Piśmie przekonało nas, że Pan miał być obecny w 1874, a w innym czasie nauki Słowa ukazały, że na wiosnę 1875 roku miała rozpocząć się restytucja wszystkich rzeczy” (ang. *Strażnica* sierpień 1883 s. 513 [reprint]).

„Wykazaliśmy już, że data wtórego przyjscia naszego Pana i brzask Czasów Restytucji wypadają na Rok Pański 1874” (*Nadszedł Czas* 1919 [ang. 1889] s. 233).

„Ktośkolwiek może zapytać: Czy w Październiku 1881 ukazał się jaki początek naprawiania wszystkich rzeczy t. j. restytucji? Odpowiadamy na to, że coś takiego co świat mógłby zauważyć nie stało się. My dotąd jeszcze postępujemy wiarą a nie widzeniem. Wszelkie przygotowania do tego wielkiego dzieła można uznać jak krople deszczowe, które z czasem orzeźwią całą ziemię. Co się stało w roku 1881, jak i to, co się stało w roku 1874, może być rozpoznane tylko oczami wiary w światło Słowa Bożego. Ponieważ to był czas, w którym skończyło się wysokie powołanie, zatem i pora na rozpoczęcie głoszenia o Restytucji – czyli na trąbę Jubileuszową” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 417-418).

### **Tysiąclecie obecne od roku 1874, 1872, 1875 lub 1873**

C. T. Russell podawał różne lata dotyczące rozpoczęcia Tysiąclecia:

„Zamieszczona tu chronologia biblijna wykazuje jasno, że skończyły się już sześć wielkich, tysiącletnich Dni, jakie zaczęły się od Adama, oraz że nastaje teraz Siódmy Wielki Dzień, tysiąc lat Panowania Chrystusa, począwszy od R.P. 1873” (*Nadszedł Czas* 1919 [ang. 1889] s. I-II, *Przedmowa Autora*).

„W tym rozdziale przedstawiamy świadectwa Biblijne, które wykazują, iż od stworzenia Adama do roku 1872, upłynęło 6000 lat; i że od tego czasu, weszliśmy już w siódmy tysiąc lat (Tysiąclecie Chrystusa)” (*Nadszedł Czas* 1919 [ang. 1889] s. 35).

„Nie ulega wątpliwości, że Ten sam Wszystko – wiedzący, Który pouczył nas za pośrednictwem Chronologii, że sześć tysięcy lat od stworzenia Adama ukończyło się R. P. 1872 i że siódmy tysiąc, Wiek Tysiąclecia, rozpoczął się wówczas, Ten sam, który przez cykle Jubileuszowe pouczył nas, że Pan nasz będzie obecny i zacznie Czasy Restytucji w jesieni roku 1874, oraz Ten sam, Który wykazał nam za pośrednictwem Czasów Pogan, że rzeczy te nie nastaną gwałtownie, lecz stopniowo przeprowadzone będą w ciągu czterdziestu lat...” (jw. s. 271).

### *„Brzask rozpoczął się od roku 1874*

Nie przestawajmy mówić o ciemności nocy i płaczu, którego ona przynosi. Obudźmy się i zauważamy, że Brzask Nowej Ery zaczął już świtać. Od lat czterdziestu jesteśmy już w nim i wiele błogosławieństw otrzymaliśmy, lecz te błogosławieństwa przysły tak nieznacznie, jak złodziej w nocy, że bardzo mało kto mógł zauważyć ich ważność. Niektórzy zwracali uwagę na fakt, że od roku 1874 znajdujemy się już w brzasku Tysiąclecia. Chronologia biblijna uczy, że sześć tysięcy lat od stworzenia Adama skończyło się, to jest te wielkie sześć dni, tysiąc lat jako jeden dzień, o którym wspomina św. Piotr (2P 3:8). Teraz rozpoczął się wielki siódmy Dzień, także tysiąc lat długi i widzimy już świt jego. Będzie to wspaniały dzień. Nic dziwnego więc, jeżeli brzask jego jest tak znamienitym” (ang. *Strażnica* 01.12 1916 s. 6013, reprint [ostatni artykuł C. T. Russella]).

Patrz też ang. *Strażnica* 15.11 1904 s. 3460, reprint.

„Rok 2875 A. D. to zaledwie 1000 lat od roku 1875, kiedy Żydzi zaczęli wracać do swoich posiadłości – wtedy, jak ufamy – Żydzi i cała ludzkość nie tylko będą zdolni, by POSIĄŚĆ ziemię, ale BĘDĄ JĄ POSIADAĆ, dla Abrahama i jego potomstwa i będzie to wiekuista WŁASNOŚĆ” (ang. *Strażnica* 01.03 1911 s. 4780 [reprint]).

### **2300 wieczorów i poranków kończące się w roku 1843 (lub 1844) i 1846**

Początkowo, przysły prezes Towarzystwa Strażnica, C. T. Russell (zm. 1916), wraz z N. Barbourem, w książce *Trzy Światy* uczył o końcu 2300 wieczorów i ranków w roku 1843. Wtedy owe wieczory i poranki przeliczano na lata:

„Skoro 490 lat z tych 2300 lat skończyło się w czasie ukrzyżowania lub około tego czasu, tj.: R. P. 33, to koniec tej równowagi »dni« może być obliczony, gdy po odjęciu 490 od 2300 pozostaje 1810. Zatem 1810 lat po zakończeniu się siedemdziesięciu tygodni, musi wyznaczać koniec dłuższego okresu; a 1810 dodane do R. P. 33 daje 1843 rok”. (*As 490 years of the 2300, ended at or about the time of the crucifixion, viz: A. D. 33, the ending of the balance of the “days” can be determined, 490 from 2300, leaves 1810. Therefore, 1810 years after the ending of the seventy weeks, must mark the end of the longer period; and 1810 added to A. D. 33, reach to 1843. – The Three Worlds, and the Harvest of This World 1877 s. 160*).

We wczesnych latach osiemdziesiątych XIX wieku Towarzystwo Strażnica snuło nadal rozważania na temat 2300 wieczorów i poranków. Wtedy brało już ono pod uwagę rok 1844, a nie 1843 (patrz np. ang. *Strażnica* maj 1880 s. 102-103 [reprint]; ang. *Strażnica* lipiec 1880 s. 114-116 [reprint]).

Później C. T. Russell nauczał, że słowa Dn 8:14 znajdują wypełnienie w czasie od roku 454 przed Chr. do roku 1846 po Chr.:

„(...) jesień 1846 oznacza koniec widzenia względem 2300 dni i datę kiedy klasa Świątnicy została oczyszczona” (*Przyjdź Królestwo Twoje* 1919 [ang. 1891] s. 111; por. s. 108-124).

„Jeśli pustoszące plugastwa zostały całkowicie usunięte z Świątnicy w roku 1846, czas obecny należy uważać za sezon uporządkowania rzeczy, które pozostają i czas na dalsze rozwinięcie się chwalebnego Planu Bożego, aby prawda zajęła miejsce

błądu” (jw. s. 124).

„Sądzimy, że praca oczyszczania prawdziwego Kościoła, klasy Świątnicy, od splugawień Ciemnych Wieków, doszła swego szczytu w roku 1846, w czasie wypełnienia się 2300 dni” (*Strażnica* Nr 11, 1915 s. 6; [ang. 01.11 1914 s. 5565, reprint).

## **Ilustracje w latach 1879-1913 i od roku 1914**

W początkowych latach istnienia czasopisma *Strażnica* (od 1879 r.) nie było w nim żadnych ilustracji ukazujących postacie z Biblii.

Również nie zawierała ich seria sześciu tomów *Wykładów Pisma Świętego* wydana w latach 1886-1904. W książkach tych zawarto tylko kilka rysunków i wykresów związanych z Wielką Piramidą (patrz *Przyjdź Królestwo Twoje* 1891; *Boski Plan Wieków* 1886).

Także nieliczne broszury z tamtych lat nie posiadały ilustracji. Głosiciele tej organizacji potrafili doskonale się obejść bez obrazków w swych publikacjach.

Jedynie C. T. Russell (zm. 1916), prezes Towarzystwa Strażnica, publikując w świeckiej prasie swoje artykuły, zamieszczał w niej również swoje zdjęcia (patrz np. *Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 58, 560).

Stałym elementem na okładce czasopisma *Strażnica* od roku 1879 była wieża strażnicza (patrz *Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 718) i od roku 1891 krzyż z koroną (jw. s. 200), a na wspomnianych *Wykładach Pisma Świętego* widniała tarcza słoneczna ze skrzydełkami, w czym niektórzy znawcy anglojęzyczni dopatrują się znaków masonskich (jw. s. 88, 648, 651).

W roku 1914 Towarzystwo Strażnica zaczęło wyświetlać w wielu krajach „Fotodramę Stworzenia”, która w postaci ruchomych obrazów z podkładem dźwiękowym przedstawiała dzieje ziemi od jej stworzenia do końca 1000-letniego panowania Chrystusa. Scenariusz tego widowiska wydano w formie książki (96 stron), zawierającej ponad 350 ilustracji i opisy do nich. Tytuł jej to *Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* (1914), a w oryginale *Scenario of the Photo-Drama of Creation*. Od tego czasu ilustracje zaczęły wchodzić powoli do publikacji Towarzystwa Strażnica.

## **Zmiana nazwy czasopisma i Towarzystwa Strażnica**

C. T. Russell wpierw w nazwie swego czasopisma i organizacji umieścił słowo „Syjońska”, ale z czasem je usunął. Wydaje się, że nie podał on powodu tej zmiany. Może aby nie łączono jego badaczy z Żydami i syjonizmem? Ale właśnie od roku 1910 zaczął on wygłaszać kazania do nich.

„Towarzystwo Traktatowe – Strażnica Syjońska. Założone w roku 1881, a 15 grudnia 1884 roku prawnie zarejestrowane w stanie Pensylwania. W 1896 roku zmieniło nazwę na Towarzystwo Biblijne i Traktatowe – Strażnica” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 229).

„1879, (...) Strażnica Syjońska i Zwiastun Obecności Chrystusa (...) 1909, (...) Strażnica i Zwiastun Obecności Chrystusa” (*Skorowidz do publikacji Towarzystwa Strażnica 1986-2000*, 2003 s. 428).

Gdy Towarzystwo Strażnica w roku 1932 odrzuciło w swoją naukę o Żydach, jako stanowiących wyższą klasę ziemską, tak oto napisało o nich i nazwie swego czasopisma:

„W roku 1884 naśladowcy Jezusa Chrystusa utworzyli korporację pod prawami Stanu Pensylwanja, a której to korporacji dane było imię Zion’s Watch Tower Bible & Tract Society. Słowo »Syjon« (Zion) często ukazuje się w Biblii i jest jednym z imion, które dał Jehowa swej naczelnej organizacji. Nadane tej korporacji imię

»Syjon« nie odnosi się do organizacji Żydów, której nazwa jest »Syjonizm«. Po temu wzmiankowane imię korporacji było według prawa Stanu Pensylwanja i ustawy sądu zmienione na Watch Tower Bible & Tract Society; i będący na ziemi wierni naśladowcy Jezusa Chrystusa trzymają to imię swej korporacji aż po dziś dzień. Lecz nigdy żaden Żyd nie miał nic do czynienia w podpieraniu lub pomaganiu Watch Tower Bible & Tract Society” (*Strażnica* 01.02 1934 s. 43 [ang. 01.01 1934 s. 11]).

Jak Świadkowie Jehowy potraktowali te nauki, które wprowadzał i zmieniał C. T. Russell?

Otóż nazwisko Russell nie pojawia się już w książkach z lat 1928-1933, gdy zaprzestano w roku 1927 wydawać jego *Wykłady* (patrz *Rząd* 1928, *Pojednanie* 1928, *Proroctwo* 1929, *Życie* 1929, *Światło* 1930, *Vindication* 1931-1932, *Preservation* 1932, *Preparation* 1933).

Pojawia się ono zaś w kolejnej książce pt. *Jehovah* wydanej w roku 1934, w której napisano na stronie 227, że ci co opierają się na „całej prawdzie” C. T. Russella są i pozostaną w ciemności:

*Today those who continue to insist that Pastor Russell taught all the truth that is to be learned by the saints on earth are in the dark, and they will continue in the dark.*

Te same słowa powtórzono po polsku w jednym z czasopism:

„Którzy obecnego czasu obstają, że pastor Russell pouczył wszelkiej prawdy, co potrzeba świętym na ziemi wiedzieć, są w ciemności i dalej w niej trwać będą. (...) którzy nadal spoglądali za człowiekiem, zamiast za Jehową, zrozumienie Pisma Św. jest niemożliwe” (*Strażnica* 15.07 1934 s. 216 [ang. 15.05 1934 s. 152]).

Tak więc, pomimo że C. T. Russell zmieniał i prostował swe nauki, to i tak je prawie wszystkie odrzucono lub ‘skorygowano’, a tych co pozostali przy nich skazano na ciemności.

Oczywiście nie są to wszystkie nauki, którymi C. T. Russell różnił się od dzisiejszych Świadków Jehowy, ale tylko te, które sam wprowadzał i zmieniał.

Na zakończenie przytaczamy też dwie zmiany nauk C. T. Russella, które wymieniono po jego śmierci:

„Przez dłuższy czas Brat Russell utrzymywał, że Kościół rozwijał się pod nowem przymierzem. Ale w miarę jak światło wzrastało, on widział, że ten pogląd nie był właściwy, a przeto on w tym względzie zmienił swoje zapatrywanie. Niektórzy na skutek tej zmiany oburzyli się i odwrócili się od postępowania za Panem...” (*Strażnica* 01.05 1926 s. 132).

„Przez pewien okres lat brat Russell utrzymywał, że osoba może być usprawiedliwiona i że może pozostać w tym stanie usprawiedliwienia przez dłuższy czas, już nawet przed swoim się poświęceniem. Lecz z biegiem czasu, w miarę jak światło wzrastało i on, będąc jako sprawiedliwym człowiekiem, postępując w świetle, widział, że ów pogląd był niewłaściwy i ku temu podał powody, dlaczego poświęcenie musi poprzedzać usprawiedliwienie” (*Strażnica* 01.05 1926 s. 132).

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/czy-c-t-russell-zmienia-swoje-nauki-cz-2,1224.htm>